

Wyrok z dnia 26 czerwca 2006 r.

II PK 330/05

Pracownik, wnosząc pozew o przywrócenie do pracy, musi licząc się z tym, że powództwo może zostać uwzględnione i wtedy odpadnie podstawa zapłaty odprawy z art. 8 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 112, poz. 980 ze zm.) a odprawa wypłacona stanie się świadczeniem nienależnym.

Przewodniczący SSN Krystyna Bednarczyk, Sędziowie: SN Andrzej Wróbel, SA Romualda Spyt (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 26 czerwca 2006 r. sprawy z powództwa H.Z. Spółki z o.o. w E. przeciwko Krystynie M. o zapłatę, na skutek skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Elblągu z dnia 17 czerwca 2005 r. [...]

1. o d d a l i ł skargę kasacyjną,
2. oddalił wniosek powoda o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Prawomocnym wyrokiem z dnia 17 czerwca 2005 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Elblągu, uwzględniając w części apelację powoda, zmienił wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Elblągu z dnia 16 lipca 2004 r. [...] i zasądził od pozwanej Krystyny M. na rzecz powoda – H.Z. Spółki z o.o. w E. kwotę 16.414 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2002 r. do dnia zapłaty a w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Apelacja powoda w pozostałej części została oddalona, jak również Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanej w całości.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy przywołał stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy, który stwierdził, że pozwana była zatrudniona w H.Z. Spółce z

o.o. w E. W dniu 31 lipca 2001 r. umowa pracę rozwiązała się wobec nieprzyjęcia przez pozwaną nowych warunków pracy i płacy. Pozwanej z tytułu rozwiązania umowy o pracę przysługiwały dwie odprawy: pierwsza z art. 24 zakładowego układu zbiorowego pracy z dnia 27 maja 1997 r. w związku z § 12 regulaminu w sprawie zasad zwolnień grupowych dokonywanych u powoda, druga na podstawie art. 8 ustawy z dnia 29 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r. Nr 4, poz. 19 ze zm.). W dniu 21 listopada 2001 r. strony zawarły ugodę, na mocy której powód zobowiązał się wypłacić pozwanej odprawę (przysługującą jej w myśl art. 24 zakładowego układu zbiorowego pracy) w kwocie netto 22.137,10 zł, płatną w ratach określonych ugodą. Realizując tę ugodę powód wypłacił pozwanej kwotę 20.497,50 zł - w tym 50% kwoty objętej ugodą. Na skutek odwołania złożonego przez pozwaną, Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Elblągu wyrokiem z dnia 13 grudnia 2001 r. przywrócił pozwaną do pracy. Na wezwanie powoda pozwana stawiała się do pracy w dniu 1 marca 2002 r. W dniu 31 maja 2002 r. umowa o pracę między stronami ponownie została rozwiązana wskutek nieprzyjęcia przez pozwaną nowych warunków pracy i płacy. W związku z tym rozwiązaniem umowy o pracę wyrokiem z dnia 1 października 2002 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Elblągu zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 26.888,13 zł tytułem odprawy przysługującej jej na podstawie art. 8 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy w związku z regulaminem w sprawie zasad zwolnień grupowych dokonywanych u powoda. Pozwana wezwana została przez powoda do zwrotu pierwszej „odprawy redukcyjnej”, którą pobrała w dniu 14 marca 2002 r. w łącznej kwocie 20.497,50 zł.

Rozważając zarzuty apelacyjne obu stron Sąd Okręgowy wskazał na trafność stanowiska Sądu Rejonowego, iż pozwana zobowiązana jest do zwrotu odprawy wypłaconej jej na podstawie art. 8 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy. Stwierdził, że pozwana, składając do sądu pracy odwołanie od otrzymanego wypowiedzenia warunków pracy i płacy, winna była liczyć się z możliwością uwzględnienia jej żądania, a tym samym winna była liczyć się z tym, że przesłanki do spornego świadczenia odpadną z chwilą przywrócenia jej do pracy, a w konsekwencji z koniecznością zwrotu kwot wypłaconych tytułem „odprawy redukcyjnej”. Tym samym w sprawie znalazły zastosowanie,

poprzez art. 300 k.c., przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia. Stąd, biorąc pod uwagę treść art. 409 k.c., podnoszone przez pozwaną wyzbycie się kwot uzyskanych od powoda, jest bez znaczenia. Pozwana wyzbywając się korzyści powinna była liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu. Co do rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego odnośnie do odprawy wypłaconej pozwanej na podstawie art. 24 zakładowego układu zbiorowego pracy w związku z § 12 regulaminu w sprawie zasad zwolnień grupowych dokonywanych przez powoda, Sąd Okręgowy uznał je za błędne. Wywiódł, że wbrew stanowisku Sądu Rejonowego ugoda z dnia 20 listopada 2001 r. była dwustronną czynnością prawną. Jednocześnie nie była to czynność prawna abstrakcyjna lecz kauzalna. Kauzą tej czynności było istniejące w dniu zawarcia ugody prawo pozwanej do odprawy, prawo to następnie przestało istnieć w wyniku przywrócenia pozwanej przez Sąd do pracy u powoda. Skoro odpadła podstawa do ugodzonego świadczenia, stało się ono świadczeniem nienależnie pobranym (art. 410 k.c. w związku z art. 300 k.p.) i pozwana winna była liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu, podobnie jak w sytuacji odprawy pobranej na podstawie ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy. Na koniec Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwana winna zwrócić powodowi kwotę netto obu pobranych odpraw w wysokości 16.414 zł.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł pełnomocnik pozwanej zarzucając niewłaściwe zinterpretowanie i zastosowania art. 917 k.c. i art. 918 k.c. i całkowite pominięcie regulacji wynikających z art. 56 k.c., 58 k.c., 60 k.c., 61 k.c., 65 k.c., a także niewłaściwe zastosowanie i zinterpretowanie art. 405 k.c., 410 § 2 k.c. i art. 411 k.c. w związku z art. 300 k.p.; zarzucił również „błędną wykładnię, że odpadła podstawa prawna do otrzymania odprawy”, naruszenie art. 9 k.p. poprzez pominięcie zakładowego układu zbiorowego pracy jako obowiązującego powoda źródła prawa pracy. Wskazał także na naruszenie prawa procesowego - art. 213 § 2 k.p.c., poprzez pominięcie przez Sąd uznania roszczenia.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na zagadnienie prawne, występujące w sprawie, a mianowicie: „1) czy uznanie długu w ugodzie pozasądowej i złożenie oświadczenia woli zgodnie z art. 60 k.c. oraz brak odwołania tego oświadczenia po wypłacie należności daje podstawę do zwrotu kwoty objętej ugodą, 2) czy uznanie długu jest czynnością prawną jednostronną czy dwustronną, 3) czy ugoda pozasądowa pracownika z pracodawcą daje możliwość dochodzenia na drodze sądowej zwrotu należności wypłaconej z ugody, 4) czy pracow-

nik szczególnie chroniony - działacz związkowy - zwolniony z naruszeniem przepisów, któremu z tego tytułu wypłacono odprawę - przy braku jakichkolwiek środków do życia - winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia, 5) czy po przywróceniu do pracy odpada podstawa prawna do otrzymania odprawy, gdy zwolnienie szczególnie chronionego pracownika nastąpiło z rażącym naruszeniem przepisów prawa pracy, 6) czy pracodawca miał podstawę prawną do dochodzenia zwrotu odprawy jako świadczenia nienależnego na podstawie art. 405 k.c., art. 410 k.c. w związku z art. 300 k.p., jeżeli w spółce obowiązywał Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy, który na podstawie art. 9 k.p. był źródłem prawa pracy". Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie tych wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej pełnomocnik skarżącej stwierdził, że wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, powołującego się na przepis art. 917 k.c. i 918 k.c., ugoda z dnia 11 listopada 2001 r. stanowiła jednostronną czynność prawną, jaką jest uznanie długu i w ten sposób powinien ją zinterpretować Sąd, zgodnie z regułami wynikającymi z art. 56 k.c., 58 k.c., 60 k.c., 61 k.c. i 65 k.c. Jego zdaniem Sąd jest związany uznaniem powództwa (w myśl art. 213 k.p.c.), jeśli nie jest ono sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego, ewentualnie nie zmierza ono do obejścia prawa i uznanie to wywołuje określone skutki procesowe jak i materialno-prawne. W toku procesu powód nie kwestionował faktu zawarcia ugody i nie uchylił się od skutków oświadczenia woli. Według pełnomocnika skarżącej stanowisko Sądu Okręgowego, że dług nie istnieje, jest niezasadne, gdyż stanowisko pozwanej opierało się na uznaniu długu i oświadczeniu woli powoda. Zdaniem pełnomocnika skarżącej nie odpadła również podstawa prawna ugody. W uzasadnieniu tej tezy powołał się on na orzecznictwo sądów dotyczące możliwości uchylenia się od skutków oświadczenia woli (zawartego w ugodzie) na podstawie art. 918 k.c. Stwierdził też, że podstawa prawna ugody nie odpadła, bo powód nigdy jej nie kwestionował. Zarzucił, że Sąd Okręgowy, wydając rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie, pominął całkowicie fakt, że odprawa przysługiwała na podstawie art. 24 zakładowego układu zbiorowego pracy, stanowiącego źródło praw i obowiązków dla stron stosunku pracy w rozumieniu art. 9 k.p. Podniósł także, że pozwana nie jest już wzbogacona, gdyż pobrane kwoty zużyła na bieżące potrzeby. Pełnomocnik skarżącej nie zgodził się

też z tym, że pracownik, któremu wypłacono „odprawę redukcyjną” i który jednocześnie odwołał się od wypowiedzenia umowy o pracę, winien liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu, zwłaszcza w odniesieniu do pracownika szczególnie chronionego, zwolnionego bezprawnie z pracy i pozostającego bez środków do życia. Podniósł także, że pozwana w wyniku dwukrotnego, bezprawnego zwolnienia z pracy poniosła straty finansowe a obciążenie jej obowiązkiem zwrotu kwoty wynikającej z zaskarżonego wyroku wraz z odsetkami stanowi karę za działalność związkową i swoistą premię dla pracodawcy za zachowania sprzeczne z obowiązującymi normami i zasadami współżycia społecznego, co w przekonaniu pozwanej narusza jej konstytucyjne prawa człowieka i obywatela.

W odpowiedzi na skargę pełnomocnik powoda zawarł jedynie wniosek o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw. W pierwszej kolejności, odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego - naruszenia art. 213 § 2 k.p.c., poprzez pominięcie przez Sąd uznania roszczenia - wskazać należy, że nie przystaje on do okoliczności niniejszej sprawy. Zarzut taki jest bezzasadny w sytuacji, w której to jego autor reprezentuje stronę pozwaną, która nigdy roszczenia, będącego przedmiotem sporu, nie uznała i co więcej skarżąc wyrok skargą kasacyjną, nie zgadza się z uwzględnieniem tego roszczenia przez Sąd. Taka podstawa kasacyjna miałaby sens wtedy, gdyby wskazywała ją strona powodowa, podnosząc, że Sąd nie uwzględnił powództwa, mimo jego uznania przez stronę pozwaną. Z treści skargi zdaje się wynikać, że pełnomocnik skarżącej, mówiąc o uznaniu powództwa ma na myśli ugodę pozasądową zawartą między stronami procesu w dniu 11 listopada 2001 r., w której powód występujący w niniejszym procesie zobowiązał się wypłacić pozwanej odprawę pieniężną w ratach. W takim znaczeniu ugoda pozasądowa nie stanowi również uznania powództwa, bowiem do uznania powództwa, wywołującego skutki prawne wynikające z treści art. 213 § 2 k.p.c., dochodzi przed sądem a nie poza nim.

Nieuzasadnione są również zarzuty naruszenia prawa materialnego. Mylne jest stanowisko, wyrażające się tym, że ugoda pozasądowa z dnia 11 listopada 2001

r. jest nią tylko z nazwy a w rzeczywistości stanowi jednostronne uznanie długu. Przywołane w skardze przepisy ogólne, dotyczące czynności prawnych, które wedle zarzutu miałyby Sąd pominąć, jak wynika z uzasadnienia skargi, odnoszą się również do tego zarzutu. Z treści postanowień powyższej ugody wynika, że powód stwierdza prawo pozwanej do określonej odprawy wynikającej z zakładowego układu zbiorowego pracy w konkretnej wysokości i zobowiązuje się wypłacić ją w ratach i w określonych terminach, a pozwana wyraża zgodę na taką formę płatności. Ugoda ta - zgodnie z treścią art. 917 k.c. - była umową wzajemną i uregulowała prawa i obowiązki stron w ramach istniejącego już między nimi stosunku prawnego, będącego konsekwencją rozwiązania stosunku pracy. Pozwana w ugodzie zgodziła się na wypłacenie przysługującej jej odprawy w ratach (wynikających z tej ugody) tym samym wyraziła zgodę na zmianę terminu wymagalności roszczenia. Zinterpretowanie powyższej czynności prawnej przez Sąd Okręgowy jako ugody w rozumieniu art. 917 k.c., będącej czynnością prawną dwustronną nie narusza przepisu art. 56 k.c., zgodnie z którym czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów. Interpretacja ta nie narusza również art. 60 k.c., dotyczącego dokonania czynności prawnej w sposób dorozumiany, ani art. 61 k.c., określającego moment skutecznego złożenia oświadczenia woli oraz sposób jego odwołania oraz art. 65 k.c., nakazującego oświadczenie woli tłumaczyć, jak tego wymagają zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Natomiast przepis art. 58 k.c. dotyczy nieważności czynności prawnej, która nie została stwierdzona przez Sąd Okręgowy, jak też nie jest przedmiotem zarzutu kasacyjnego. W tym zakresie nieuzasadniony jest więc zarzut niewłaściwego zastosowania przez Sąd drugiej instancji przepisu art. 917 k.c., natomiast przepis art. 918 k.c. nie został w ogóle zastosowany, gdyż nie było ku temu podstaw, bowiem powód nigdy nie uchylał się od skutków prawnych powyższej ugody. Powołanie tego ostatniego przepisu przez pełnomocnika skarżącej odnosiło się zapewne do prezentowanego stanowiska, że dług istniał, wobec jego uznania, ewentualnie, że nie odpadła podstawa prawna ugody i jedyną drogą uwolnienia się przez powoda z tego zobowiązania było uchylene się od skutków oświadczenia woli, zawartego w ugodzie. Odnośnie twierdzeń skargi, że nie odpadła podstawa prawna do otrzymania odprawy z zakładowego układu zbiorowego pracy, to stwierdzić należy, że ugoda pozasądowa jest czynnością prawną kauzalną. Kauzą tej czynności jest istniejący wcześniej stosunek prawny, który podlega modyfikacji w

ugodzie. Wynikające zaś z ugody zobowiązanie, zależy od późniejszego stanu prawnego, kształtowanego orzeczeniem sądowym, które ma wpływ na treść praw i obowiązków ustalonych w ugodzie (art. 366 k.p.c.). Trafne jest stanowisko Sądu, że przywrócenie pozwanej do pracy miało wpływ na realizację jej prawa wynikającego z ugody, bowiem restytucja stosunku pracy spowodowała, że odpadła podstawa do wypłaty odprawy i przestało istnieć zobowiązanie powoda do spełnienia tego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1990 r., I PR 351/90, OSP 1991 nr 7, poz. 169). Zatem sam fakt objęcia ugodą pozasądową odprawy przewidzianej w art. 24 zakładowego układu zbiorowego pracy, czy też jak wywodzi pełnomocnik skarżącej - objęcie nią także i tej odprawy, która wynika z art. 8 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, nie oznacza, że dług powoda wobec pozwanej istnieje ani też, że istnieje nadal podstawa prawna do wypłaty odprawy.

Niezależnie od powyższego stanowiska co do interpretacji ugody z dnia 11 listopada 2001 r. nawet jednostronne uznanie długu nie stanowi o jego bycie, gdyż uznanie długu jest również czynnością prawną kausalną a nie abstrakcyjną. Uznanie długu opiera się na założeniu, że dług istnieje i dlatego zostaje uznany. Jeśli dług przestaje istnieć, uznanie zostaje pozbawione podstawy.

Zarzut naruszenia art. 9 k.p. poprzez pominięcie zakładowego układu zbiorowego pracy jako obowiązującego źródła prawa pracy nie jest możliwy do oceny, gdyż nie został rozwinięty przez autora skargi i nie wynika z niego, na czym polegać miałyby to naruszenie, ani też jaki wpływ mogło mieć ono na wynik sprawy. Zarzutu tego nie wyjaśnia powołanie się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1999 r., I PKN 364/99 (OSNAPiUS 2001 nr 7, poz. 219), w którym zawarto tezę, iż pakt socjalny zawarty przez zagraniczną i polską osobę prawną ze związkami zawodowymi działającymi w tej ostatniej, wprowadzający dodatkową ochronę trwałości stosunku pracy, który stanowi, że w razie powołania wspólnej *joint venture* układ zbiorowy pracy obowiązujący u polskiego pracodawcy staje się integralną częścią takiego paktu socjalnego, stanowi źródło prawa pracy w rozumieniu art. 9 k.p.

Przechodząc wreszcie do zarzutu niewłaściwego zastosowania art. 405 k.c. i art. 410 § 2 k.c. i 411 k.c. stwierdzić należy, że stanowisko autora skargi odnośnie do tego, że pozwana nie jest już wzbogacona, gdyż zużyła uzyskane kwoty na bieżące potrzeby, nie ma wpływu na rozstrzygnięcie. Sąd Okręgowy w tej kwestii oparł się na przepisie art. 409 k.c., do którego odsyła przepis art. 410 k.c. o nienależnym świad-

czeniu, w myśl którego obowiązek zwrotu korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeśli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Stwierdził też, że pozwana winna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu odprawy, więc fakt zużycia korzyści nie ma znaczenia. Nie można nie zauważyć, że skarżący nie powołał w podstawach kasacyjnych naruszenia art. 409 k.c. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę przedstawione (w pkt 4 uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania) zagadnienie prawne, czy szczególnie chroniony pracownik - działacz związkowy - bezprawnie zwolniony przez pracodawcę, składając pozew o przywrócenie do pracy winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu wypłaconej odprawy mimo braku jakichkolwiek środków do życia, na tak postawione pytanie trzeba odpowiedzieć twierdząco. Brak jakichkolwiek środków do życia ma znaczenie przy ocenie czy ten, kto uzyskał korzyść jest nadal bezpodstawnie wzbogacony, skoro korzyść przeznaczył na bieżące potrzeby. Liczenie się z obowiązkiem zwrotu świadczenia dotyczy wiedzy o tym, że świadczenie stało się lub może się stać nienależne. Pracownik wnosząc pozew o przywrócenie do pracy musi liczyć się z tym, że powództwo może zostać uwzględnione i wtedy odpadnie podstawa do wypłaty odprawy a wypłacona odprawa stanie się świadczeniem nienależnym. Odprawa pieniężna przysługuje pracownikowi zwolnionemu z pracy z przyczyn określonych w ustawie o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy. Nie stanowi ona odszkodowania za wadliwe, naruszające przepisy prawa rozwiązanie stosunku pracy. Jest ona rekompensatą za utratę pracy, a skoro przywrócenie do pracy restytuuje stosunek pracy, staje się ona świadczeniem nienależnym w rozumieniu 410 k.c. i podlegającym obowiązkowi zwrotu według zasad wynikających z przepisu art. 409 k.c. Skoro pracownik nie godzi się z rozwiązaniem umowy o pracę i przed sądem domaga się restytucji stosunku pracy, winien liczyć się z tym, że w przypadku przywrócenia do pracy powstanie obowiązek zwrotu wypłaconej odprawy. Co do innych zagadnień prawnych, sformułowanych w pkt 1 - 3 oraz 6 uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, to odpowiedź na nie znajduje się we wcześniejszych rozważaniach Sądu Najwyższego. Pytanie zawarte w pkt 5 bezzasadnie wiąże prawo do odprawy pieniężnej z działaniem pracodawcy, rozwiązującym stosunek pracy, z naruszeniem obowiązujących przepisów prawa, dotyczących ochrony trwałości stosunku pracy działacza związkowego. Z tego tytułu pracownikowi przysługują inne roszczenia -

przywrócenie do pracy bądź odszkodowanie (art. 45 k.p., art. 47 k.p.). Te same uwagi odnoszą się do stwierdzenia autora skargi, że zaskarżony wyrok stanowi karę finansową dla pozwanej za jej działalność związkową i swoistą premię dla powoda za sprzeczne z prawem działania, z tym jeszcze podkreśleniem natury ogólnej, że jakiegokolwiek bezprawne działania jednej strony procesu nie legitymują pozbawionego podstawy prawnej stanowiska drugiej strony.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. Wniosek powoda o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, nie został uwzględniony, gdyż pismo procesowe, niezawierające jakiegokolwiek odniesienia do podstaw kasacyjnych i twierdzeń skarżącego, które składa się wyłącznie z wniosku o oddalenie skargi oraz wniosku o zasądzenie kosztów procesu, nie sposób zakwalifikować jako odpowiedzi na skargę kasacyjną w rozumieniu art. 398⁷ § 1 k.p.c., sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika.

=====